



Ogród Boży

Porównanie: Adam i Jezus

Cedry w ogrodzie Bożym nie dorównywały mu, nie były do niego podobne cyprysy ze swoimi gałęziami i platany nie miały takich konarów jak on. Żadne drzewo w ogrodzie Bożym nie dorównywało mu swoją pięknnością. Uczyniłem go pięknym dzięki jego bujnym gałęziom; zazdrościły mu wszystkie drzewa Edenu, które były w ogrodzie Bożym – Ezech. 31:8-9.

Ogród Boży, jak tęcza, ma początek swego łuku w księdze Rodzaju, a drugi koniec rozciąga się aż do Księgi Objawienia. Na początku Księgi Rodzaju czytamy o pięknym ogrodzie pełnym drzew, które były przyjemne dla oczu i których owce były dobre do jedzenia. Pośrodku niego znajdowało się drzewo poznania dobra i zła, które służyło dla sprawdzania posłuszeństwa wobec Boga pierwszej paru ludzi (1 Moj. 3:16-17). „Na środku ulicy jego i na obu brzegach rzeki drzewo żywota, rodzące dwanaście razy, wydające co miesiąc swój owoc, a liście drzewa służą do uzdrawiania narodów” (Obj. 22:2). Jak cudowną jest świadomość, że Boży Plan zbawienia dla ludzkości kończy się w podobnych okolicznościach i wszyscy ludzie dojdą do tego samego drzewa, tym razem w celu uzyskania życia. Aby osiągnąć ten cel, konieczny był jeszcze jeden ogród, położony w pośrodku tego planu. W tym trzecim ogrodzie, Syn Boży, niosący nasze ciężary i grzechy, modlił się tak gorliwie, że jego pot był jak krople krwi (Łuk. 22:44). Te dwa ogrody – Eden i Getsemane – są kluczem do zrozumienia planu Bożego.

Ogród Getsemane

Getsemane oznacza „miejsce prasy oliwnej”. Nazwa ta prawdopodobnie związana jest z tym, że w tamtym miejscu znajdował się gaj oliwny, gdzie na miejscu prowadzono przetwórstwo oliwek na oliwę. Oliwa była w tamtych czasach wykorzystywana zarówno do przygotowywania leków, jak i żywności. Ewangelista Jan opisuje tamto miejsce jako „ogród” (Jan 18:1). „Słowo ogród które było używane w dawnych czasach, odpowiada ściśle naszemu słowu sad. Nie chodzi tu zatem o dzikie lasy ani ogród dostępny publicznie, ale sad oliwny” (Reprint 2773). Przypuszcza się, że Getsemane było „domem matki Marka, która zgodnie z relacjami jej współczesnych była bogatą wdową, sprzyjającą sprawie Jezusa” (Reprint 3885).

Jeśli Getsemane było ogrodem, to okoliczność ta na-

bera szczególnego znaczenia gdy uzmysłowimy sobie, że to właśnie tam zaczęła się ostateczna próba Jezusa, który wkrótce potem miał otrzymać tytuł „ostatniego Adama” (1 Kor. 15:45). Gdybyśmy byli w Jerozolimie w nocy 14 Nisan 33 r.n.e., zobaczylibyśmy pełnię księżyca nad doliną Kidron. Dolina Kidron jest związana z małym strumykiem, który płynie tam głównie w miesiącach zimowych. Św. Jan mówi, że po Ostatniej Wieczerzy i ustanowieniu Pamiątki, Jezus i jego uczniowie udali się na Górę Oliwną, przechodząc przez Kidron i wchodząc do ogrodu, który miał być ogrodem Getsemane.

Obie strony doliny usiane były grobami ukrytymi wśród drzew. Możemy sobie tylko wyobrazić, jakie myśli i skojarzenia wzbudziło to w Jezusie. Wiedział, że wkrótce zginie na krzyżu Kalwarii, potępiony jako bluźnierca. Z chwilą gdy znajdzie się na krzyżu, zajmie miejsce Adama. Tam poniesie grzech świata. Kara była surowa, ale wiedział, że jest konieczna dla odkupienia Adama i jego potomków. Jednak poza męką jaka miała go spotkać w ludzkim życiu, wiedział, że „za mękę swojej duszy ujrzy światło i jego poznaniem się nasyci” (Izaj. 53:11).

Jezus radował się wiedząc, że jego wierność i ofiara doprowadzi do zmartwychwstania wszystkich umarłych, nie tylko z tych grobów wśród których przechodził, ale z wszystkich grobów na całym świecie. „Nie dziwcie się temu, gdyż nadchodzi godzina, kiedy wszyscy w grobach usłyszą głos jego; i wyjdą ci, co dobrze czynili, by powstać do życia; a inni, którzy źle czynili, by powstać na sąd” (Jan. 5:28-29). Przechodząc przez dolinę, przez potok Kidron, przyszli do ogrodu Getsemane. Do tego ogrodu przychodzili już wiele razy wcześniej.

Miejsce przyjaźni i społeczności

Możemy sobie wyobrazić, że to właśnie w tym miejscu, z dala od tłumów, uczniowie mogli bliżej poznać Jezusa. Być może spożywali tam wspólne posiłki lub prowadzili głębokie dyskusje teologiczne. A może po prostu przesiadywali tam i cieszyli się spokojem i ciszą ogrodu. Ta noc była jednak inna. Jezus prosił uczniów, aby czuwali wraz z nim w modlitwie i rozmyślaniach. Tam, wśród drzew oliwnych, miała miejsce najbardziej przejmująca modlitwa naszego Mistrza; serdeczna modlitwa Syna błagającego swego Ojca: „I mówił: Abba, Ojczcze! Ty wszystko możesz, oddal ten kielich ode mnie; wszakże nie co Ja chcę, ale co Ty” (Mar. 14:36).

Nagle, spokój małej grupy został zakłócony. Judasz zdradził swego Pana pocałunkiem. Zmieszani i ogarnięci strachem, uczniowie poszli w rozsypkę. Pastor Russell zasugerował, że „pod koniec obecnego wieku



doświadczenia Getsemane osiągną Kościół” (R5550). Wiara i zaufanie zostaną podane sprawdzianowi. Ponieważ nasz Pan ostrzegł Piotra i innych uczniów przed tamtymi próbami (Łuk. 22:31-32), musimy być przygotowani na próby w obecnym czasie. Wiele osób nie jest przygotowanych na ciężkie próby i pokusy.

Apostoł Paweł napisał: „Dlatego mam upodobanie w słabościach, w zniewagach, w potrzebach, w prześladowaniach, w uciskach dla Chrystusa; albowiem kiedy jestem słaby, wtedy jestem mocny” (2 Kor. 12:10). Poprzez tę wypowiedź apostoł chciał również zaznaczyć, że czuje własne braki wówczas, gdy jego wiara jest silna. W takich chwilach św. Paweł modlił się i oczekiwał Pańskiego kierownictwa. My musimy czynić podobnie.

W ogrodzie Getsemane Jezus okazał swoją moc nad śmiercią. Został pochowany w grobowcu w ogrodzie (Jan 19:41) i spoczywał tam przez dwie noce. Na trzeci dzień powstał, aby w końcu wstąpić do nieba i zasiąść po prawicy Ojca. To otworzyło drogę do Raju, słowa wywodzącego się z greckiego wyrażenia oznaczającego „ogród” (Strong 3857). Tam znajdować się będzie Drzewo Życia, przedstawiające nieśmiertelność, z którego to miejsca Chrystus i Jego Kościół będą błogosławić świat. Tam również będzie mieszkać sam Bóg, a ci, którzy będą przychodzić aby się posilić, będą „spożywać z drzewa żywota, które jest w raju Bożym” (Obj. 2:7). Symbolicznie, drzewo życia jest krzyżem Chrystusa.

Porównanie dwóch ogrodów

Tak jak dramat ludzkości rozpoczął się w ogrodzie – ogrodzie Eden – tak jego ostatnia scena miała rozegrać się w ogrodzie Getsemane. Różnice między ogrodem Eden i ogrodem Getsemane są dość znaczące.

1. Eden był jasny i piękny; Getsemane było ciemne i wrogie;
2. w Edenie, Adam i Ewa postępowali zgodnie ze wolą Szatana; w Getsemane Jezus postępował zgodnie z wolą Bożą.
3. w Edenie Adam był nieposłuszny; w Getsemane Jezus okazał posłuszeństwo.
4. w Edenie Adam wziął zakazany owoc z rąk swojej żony; w Getsemane Jezus wziął kielich z ręki swego Ojca.
5. w Edenie Adam schował się wśród drzew ogrodu; w Getsemane Jezus otwarcie stawiał czoła temu, co miało go spotkać.
6. w Edenie miecz został doarty aby utrzymać człowieka z dala od grodu; w Getsemane miecz został schowany aby człowiek mógł wrócić do Raju.

Lekcja dla nas

Uważajmy na próby które mogą pojawiać się w naszym życiu i postępujmy za przykładem Jezusa, a nie

grzechem Adama. Bądźmy w pełni zanurzeni w Bożej woli, wypatrując Bożego kierownictwa. W pokorze, na kolanach, w ciszy, czekajmy na przejawy Pańskiej woli. Podczas każdej próby zwracajmy uwagę na Jezusa, „sprawcę i dokończyciela wiary” (Hebr. 12:2), postępując zgodnie z poleceniem św. Piotra: „Wszelką troskę swoją złóżcie na niego, gdyż On ma o was staranie” (1 Piotr. 5:7). Szukamy „chwały i czci, i nieśmiertelności” (Rzym. 2:7) idąc za przykładem z Getsemane. „Takiego bądźcie względem siebie usposobienia, jakie było w Chrystusie Jezusie” (Filip. 2:5).

To zobowiązanie wpłynie na sposób korzystania z naszego czasu, pieniędzy i talentu; może również prowadzić do utraty bliskich relacji. „Lecz nie myśl, że twoje poświęcenie skończy się na oddaniu czasu i energii na to studiowanie: ono się wtedy nie kończy. Szczerłość Twego ofiarowania będzie wypróbowana w pełni i udowodni, czy jesteś godny, czy nie, członkostwa w tym „Maluczkim Stadku”, zwięskim Kościele, który otrzyma zaszczyty Królestwa” (Boski Plan Wieków, str. 347). Jezus powiedział: „A przywoławszy lud wraz z uczniami swoimi, rzekł im: Jeśli kto chce pójść za mną, niech się zaprze samego siebie i weźmie krzyż swój i naśladuje mnie” (Mar. 8:34).

Apostoł Paweł powiedział: „Tak jest, wszyscy, którzy chcą żyć pobożnie w Chrystusie Jezusie, prześladowanie znosić będą” (2 Tym. 3:12). Bóg zezwala na takie doświadczenia w pewnym celu. On powołuje klasę pobożnych ludzi, aby stali się częścią przyszłego Królewskiego Kapłaństwa. Będą oni użyci do błogosławienia ludzkości podczas panowania Chrystusa. Obecne doświadczenia jakie przechodzą mają na celu sprawdzenie ich lojalności oraz ich wiary w Boga i Jego zasady prawdy i sprawiedliwości. Do jakiego stopnia jesteśmy gotowi cierpieć dla imienia Chrystusa, Boga i tych zasad? Niektórzy będą cierpieć więcej; inni będą cierpieć mniej; Bóg każdemu pozwala na doświadczenia w zależności od jego siły.

Próby i doświadczenia, przez które muszą przejść ostatni członkowie Ciała Chrystusowego, mogą być jak ogień. „Najmilsi! Nie dziwcie się, jakby was coś niezwykłego spotkało, gdy was pali ogień, który służy doświadczeniu waszemu” (1 Piotr. 4:12). Wiedząc, że każdy członek Ciała Chrystusowego musi być sprawdzony, radujmy się, kiedy dotykają nas te ogniste próby. Wtedy możemy powiedzieć: „Mam udział w kielichu cierpienia. Cieszę się, że dzięki Bożej opatrności, jeśli będę w stanie przejść przez te próby, spełnię swą nadzieję uczestnictwa w Ciele Chrystusowym”.

Prorok Izajasz wspomina, że Bóg troszczy się o swój lud: „Ulubieniec mój miał winnicę na pagórku urodajnym. Przekopał ją i oczyścił z kamieni, i zasadził w niej szlachetne szczepy” (Izaj. 5:1-2). Bóg jest wiernym ogrodnikiem ludzi, nawet jeśli wiąże się to z wykopy-



waniem, czyszczeniem i sadzeniem nowego życia w ich sercach. Prowadźmy dobry bój wiarą i żyjemy w taki sposób, aby nasze poświęcenie odbywało się zgodnie z wolą Bożą. „Bo jeśli żyjemy, dla Pana żyjemy; jeśli

umieramy, dla Pana umieramy; przeto czy żyjemy, czy umieramy, Pańscy jesteśmy” (Rzym. 14:8).

Bivol Gheorghe (Mołdawia)